

POSZUKIWANIA BADAWCZE ANDRAGOGÓW

Monika Sulik

ORCID: 0000-0003-0000-5744

KATEGORIE PEDAGOGICZNE W PERSPEKTYWIE GERONTOLOGICZNO-BIOGRAFICZNEJ (REFLEKSJE Z BADAŃ)

Słowa kluczowe: kategorie pedagogiczne, doświadczenia biograficzne, seniorki/seniorzy, relacje międzypokoleniowe, dialog, obecność, uznanie.

Streszczenie: W artykule podjęta została próba ukazania kategorii pedagogicznych z perspektywy wiedzy i doświadczeń biograficznych osób w wieku senioralnym. Pod uwagę zostały wzięte opisane przez Józefa Górniewicza w interdyscyplinarny i usystematyzowany sposób: podmiotowość, odpowiedzialność, samorealizacja, tolerancja, twórczość, wyobraźnia oraz wyobraźnia moralna. Kategorie te w obliczu dojmujących zmian, przeobrażeń i kryzysów społecznych obecnie w sposób szczególnie wymagają redefinicji i aktualizacji jako kategorie znaczące. Co więcej, można dostrzec bardzo silne ich zakotwiczenie w obecnie wyjątkowo mocno wybrzmiewających w przestrzeni społecznej i pedagogicznej metakategoriach, którymi w moim przekonaniu są: obecność i uznanie. W artykule została ukazana również wartość i znaczenie dialogu międzypokoleniowego w poszukiwaniu wiedzy o sobie, świecie i o innych.

[...] Spotkanie z drugim jest na początku wszelkiego doświadczenia świata. Można powiedzieć, że drugi jest kategorią a priori, dzięki której możliwy jest tak zwany obiektywny świat. [...] Kruchość uświadamia, że spotkanie dokonało się w konkretnym miejscu w przestrzeni i pozostawiło we mnie trwały ślad: dowiedziałem się, że oprócz mojego świata jest jeszcze inny świat, świat drugiego. [...]

Dla mnie podstawowe jest to, że drugi jest początkiem myślenia. Nic tak nie daje do myślenia jak drugi.

[J. Tischner]

Wprowadzenie

Zmiany społeczno-kulturowe, które dokonują się na naszych oczach, w których uczestniczymy, których jesteśmy poniekąd „moderatorami”, są dla nas ogromnym wyzwaniem, ale też inspirującym zaproszeniem do namysłu nad tym, co dotychczas wydawało się oczywiste i zdefiniowane, wręcz uniwersalne, a obecnie nabiera nowych sensów i znaczeń. Aktualna sytuacja na świecie w sposób wyjątkowo bezwzględny obnaża kruchość, bezsilność i słabość naszej ludzkiej kondycji. Pandemia, liczne konflikty zbrojne, kryzys migracyjny itp. To wszystko uświadamia nam przede wszystkim wagę i znaczenie refleksyjnego, ale i krytycznego namysłu nad sobą, światem i innymi, co jest przecież jednym z głównych zadań szeroko rozumianej edukacji.

Jak piszą autorki publikacji *Kategorie (nie)obecne w edukacji*: „w nierytmicznie pulsującej rzeczywistości społecznej to, co było oczywiste i zdefiniowane, traci swoją zasadność, a to, co nowe, wymusza podjęcie teoretycznej i badawczej eksploracji pojawiających się znaczeń i przestrzeni. Ponieważ edukacja wpisana jest w ten labilny świat, istnieje nieustanna potrzeba analizowania i opisywania tych obszarów życia społecznego, które – w sposób niepodlegający dyskusjom – stanowią o przyszłości młodego pokolenia. Zatem, myśląc o edukacji, powinniśmy wciąż na nowo rozpoznawać pojawiające się zjawiska, które redefiniują dotychczasową wiedzę na temat tego, co było pewne, znane, powszechne i wspólnotowe. To, co ambiwalentne, obce, incydentalne i jednostkowe, wymaga nieustannego stawiania pytań o kształt edukacji i rozwój współczesnego człowieka, przy czym rozwój ten związany jest nie tylko z lepszym rozumieniem siebie i świata, ale przede wszystkim z poczuciem sprawstwa, podejmowaniem twórczych działań i wyzwań zapewniających bezpieczeństwo i dających skuteczne sposoby radzenia sobie z niepewnością i dynamicznością zmiany życia” (Majerek, Domagała-Kręciuch, 2021, s. 9).

W obliczu tak zmiennej i nierytmicznie pulsującej rzeczywistości warto pochylić się nad kategoriami, które to w przestrzeni społecznej dotychczas stanowiły swego rodzaju szkielet aksjologiczno-poznawczy, swoisty punkt odniesienia, wręcz *bastion bezpieczeństwa*, dający nam z jednej strony teoretyczne umocowanie, a z drugiej, swego rodzaju poczucie względnego sprawstwa. Do kategorii tych z pewnością należą opisane w usystematyzowany i interdyscyplinarny sposób przez Józefa Górniewicza kategorie pedagogiczne. A zatem **podmiotowość, odpowiedzialność, samorealizacja, tolerancja, twórczość, wyobraźnia oraz**

wyobrażenia moralna (Górniewicz, 2001). Kategorie te w moim przekonaniu obecnie w sposób szczególny wymagają redefinicji i aktualizacji jako kategorie znaczące.

W tym miejscu ujawnia się sens i **cel podjętej przeze mnie refleksji, a jest on związany przede wszystkim z poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób kategorie pedagogiczne opisują i przeżywają osoby w wieku senioralnym, jakie mają doświadczenia biograficzne z nimi związane?** Jednak oprócz tak postawionego celu ogólnego moją intencją jako autorki, ale też nauczycielki akademickiej, było również stworzenie okazji do dialogu międzygeneracyjnego, którego wartość jest w mojej ocenie nie do przecenienia.

O konieczności uczenia się funkcjonowania w kulturze międzypokoleniowej pisze Agnieszka Stopińska-Pająk, co, jak zaznacza Autorka: „wymaga od nas wszystkich na każdym etapie naszego życia, zaangażowania w świadome kreowanie własnej biografii” (Stopińska-Pająk, 2018, s. 9). Badaczka pisze także o tym, że warto „uwzględnić, o czym czasem zapominamy, iż wszystkie pokolenia żyjące równocześnie, niezależnie od ich wieku, współdzielą doświadczenia zjawisk i przemian społeczno-kulturowych zachodzących aktualnie, co daje szansę na dialog i uczenie się. Tym bardziej, jak wskazują liczne badania, etykiety przypisane pokoleniom, mocno stereotypizujące, pomijają różnicowania wewnątrz pokoleń, które są znacznie większe, niż pomiędzy pokoleniami. To współdzielone doświadczenie daje szansę na dialog międzypokoleniowy, a może na dialog ponad pokoleniami” (Stopińska-Pająk, 2023, s. 101).

W literaturze podkreśla się znaczenie dialogu i relacji międzypokoleniowych przez pryzmat korzyści oraz uruchamianych możliwości. I tak, Ewa Wiśniewska zaznacza, że osoby starsze odczuwają wzrost poczucia bycia zauważonym i potrzebnym, a relacje międzygeneracyjne są dla nich szansą na wyjście z alienacji spowodowanej dystansem kulturowym (Wiśniewska, 2017, s. 44). Autorka podkreśla, że kontakty międzypokoleniowe są doskonałą okazją do przekazywania umiejętności, wiedzy i doświadczenia. Poprawiają one jakość życia poprzez łagodzenie poczucia wykluczenia społecznego, a także zmniejszają uczucie dysonansu wobec młodego pokolenia oraz co bardzo istotne, przełamują wzajemną nieufność. Co więcej, jest to także szansa rozwoju kompetencji kulturowych, tj.: postawy otwartości, tolerancji, szacunku. Młodzi stają się bardziej uważni i wrażliwi na potrzeby osób starszych, budują uznanie dla intelektualnej i społecznej aktywności osób w wieku senioralnym oraz mają szansę przygotować się do własnej starości (Wiśniewska, 2017).

W moim przekonaniu relacje międzypokoleniowe warto rozpatrywać również jako warunek pogłębiania świadomości oraz refleksyjności młodego pokolenia na temat wartości uniwersalnych. Co więcej, ludzie młodzi dzięki kontaktom międzypokoleniowym uzyskują adekwatny wizerunek starości oraz mają możliwość poznania i docenienia doświadczeń starszego pokolenia (Sulik, 2017).

Walentyna Wnuk również podkreśla znaczenie relacji międzypokoleniowych w kontekście możliwości, jakie dzięki nim się uruchamiają. Relacje te są szansą aby:

- być, żyć i działać wspólnie,
- pokazać i zrozumieć współzależność międzypokoleniową,
- rozwijać się wzajemnie,
- poznawać siebie, swoje pasje i zainteresowania,
- łamać stereotypy, którym wszyscy ulegamy,
- doświadczać rzeczywistego dialogu,
- ofiarować sobie dobro,
- zapewnić wzajemne bezpieczeństwo,
- przeciwdziałać ageizmowi i gerontofobii,
- zaspokajać potrzeby wyższego rzędu, budując sens życia,
- zachować ciągłość rozwoju rodziny i społeczeństwa (Wnuk, 2013, s. 66–67).

Warto zatem w przestrzeni edukacyjnej stwarzać jak najwięcej okazji do spotkania reprezentantów różnych pokoleń, czego przykładem jest w mojej opinii przeprowadzony projekt dydaktyczno-badawczy, który stał się przyczynkiem do podjętej refleksji. Na potrzebę działań edukacyjnych dających możliwość międzypokoleniowego dialogu zwraca również uwagę wspomniana wcześniej Agnieszka Stopińska-Pająk, która podkreśla rolę edukacji dorosłych w tym względzie. Jak pisze andragożka, „edukacja dorosłych może mieć znaczący udział w procesie kształtowania świadomości, bez której trudno o zmianę optyki postrzegania i rozumienia świata oraz naszego w nim miejsca wśród innych” (Stopińska-Pająk, 2023, s. 101).

Kategorie pedagogiczne – zakotwiczenie teoretyczne i rama pojęciowa

Pojęcie „kategoria” znajduje swoje źródło w naukach przyrodniczych, w matematyce, a przede wszystkim filozofii. To właśnie na gruncie historii filozofii odnajdujemy co najmniej dwa znaczenia tego terminu. Pierwsze z nich wywodzi się od Arystotelesa, który w swoim kluczowym dziele, zatytułowanym „Kategorie”, ujmuje je jako najogólniejsze klasy bytów. Nieco odmienne znaczenie pojęcia przedstawiają Immanuel Kant lub Martin Heidegger. Dla Kanta „kategoria” to pewna zasada, według której porządkujemy doświadczenia, czy ze względu na którą wyróżniamy klasy przedmiotów. Ujmuje on kategorie jako aprioryczne, czyli pozadoświadczalne, zsubiektywizowane formy ludzkiego rozumu, które mogą powstawać również z subiektywnych przeżyć. Stanowią one zatem pewne formy myślenia, za pomocą których człowiek porządkuje swoje doświadczenia. Natomiast Heidegger definiuje kategorie jako formy projekcji, które tworzy człowiek przeżywający siebie w czasie i byciu (Frejusz, 2021, s. 34).

Wiele opisów i interpretacji terminu kategoria odnajdujemy również w literaturze pedagogicznej. Według Józefa Górniewicza kategorie „są to elementy

rzeczywistości realnej lub symbolicznej, stanowiące pewną funkcjonalną całość, będącą zestojem elementów przynależnych do różnych obiektów rzeczywistości, także w jakiś sposób ustrukturuowanych” (Górniewicz, 2001, s. 7). Autor również zaznacza, że „dane pojęcia stają się kategoriami wówczas, gdy wnoszą do różnych nauk swoisty bagaż interpretacyjny, szerszy kontekst występowania i własną historię ugruntowaną w różnych dziedzinach nauki. Kategorie stanowią niejako konstrukcję, na której wspierają się analizy różnych fragmentów rzeczywistości społecznej. Konstrukcja ta dopełniana jest innymi, właściwymi dla danej dyscypliny naukowej, pojęciami i interpretacjami” (Górniewicz, 2001, s. 12).

Znaczące stanowisko dotyczące koncepcji kategorii w myśleniu pedagogicznym prezentuje Joanna Rutkowiak. Odwołując się do Hegłowskiego rozumienia kategorii, ujmuje je jako pojęcia, które ukierunkowują myśl i organizują ją wokół pewnych kwestii, traktując je jednak jako kwestie dynamiczne. Termin „kategoria” autorka wzbogaca przez dodanie przymiotnika „pulsujące”. Według Rutkowiak kategorie nie są dogmatami, a opisując je używa określenia „pulsowanie” i odwołuje się do metafory organizmu, „dla istnienia którego znacząca jest dynamika, zmiana jakości i objętości, rytmu, nieregularności, kurczenia się i rozkurczania jako źródeł życiodajnego napięcia oraz braku ostrych granic znaczeniowych” (Rutkowiak, 1995, s. 25).

To właśnie *pulsowanie* zdaje się w moim przekonaniu szczególnie znaczące w odniesieniu do przeprowadzonego projektu badawczego, gdyż ukazuje życiodajny i osobotwórczy charakter kategorii pedagogicznych, a nie tylko ich definicyjno-teoretyczne umocowanie.

W tym miejscu dla klarowności podjętych rozważań uzasadnione wydaje się ukazanie ustaleń definicyjnych, terminów, kategorii znaczących w kontekście przeprowadzonych badań. Zatem w tabeli zaprezentowane zostały szkieletowo, kategorie pedagogiczne w ujęciu Józefa Górniewicza.

Tabela 1. Ujęcie definicyjne kategorii pedagogicznych wg Józefa Górniewicza

KATEGORIA	DEFINICJA
ODPOWIEDZIALNOŚĆ	<i>Pojęcie „odpowiedzialność” wywodzi się z dziedziny prawa rzymskiego. W łacinie słowo respondere oznacza „odpowieź za siebie. Samoobronę przed sądem”. Korzenie tego słowa tkwią w takich pojęciach jak: odzew, reakcja, odpowiedź. Jednak dopiero w chrześcijaństwie nabrało ono obecnego znaczenia. Odpowiedzialność jest pojęciem eschatologicznym. Ma ono podwójne odniesienie: odpowiada się mianowicie za coś albo jest się odpowiedzialnym przed kimś, kto jest źródłem odpowiedzialności (Górniewicz, 2001, s. 14).</i>

<p>PODMIOTOWOŚĆ</p>	<p><i>Podmiotowość określa się najczęściej jako wewnętrzne źródło wszelkiej przyczynowości. Oznacza to, że podmiot nie jest zdeterminowany w swoich działaniach, lecz, że wypływają one wprost od niego, niejako z jego wnętrza i że ma on wpływ na zdarzenia (Górniewicz, 2001, s. 24).</i></p>
<p>SAMOREALIZACJA</p>	<p><i>Samorealizacja jest procesem, w którym ludzkie Ja niejako przegląda się w sobie samym [...]. Samorealizacją jest zatem proces aktualizowania potencjalnych zdolności człowieka i osiągania w toku tego procesu poczucia szczęśliwości [...]. Samorealizacja nie ma granic. Jest procesem subiektywnie odczuwanego zadowolenia, spełnienia w pracy zawodowej, albo w relacjach z innymi ludźmi (Górniewicz, 2001, s. 42–45).</i></p>
<p>TOLERANCJA</p>	<p><i>Termin tolerancja wywodzi się z języka greckiego i pierwotnie oznaczał „znoszenie czegoś”. Występuje on też w języku łacińskim. Termin tolerantio jest utworzony z dwóch słów tolero-are, co w dosłownym tłumaczeniu brzmi „cierpliwa wytrwałość”. [...] W znaczeniu szerokim i potocznym termin „tolerancja” oznacza wyrozumiałość, pobożanie dla cudzych poglądów, upodobań, wierzeń, mimo że są odmienne od tego co się samemu uważa za słuszne lub prawdziwe (Górniewicz, 2001, s. 61).</i></p>
<p>TWÓRCZOŚĆ</p>	<p><i>W literaturze filozoficznej i psychologicznej twórczość ukazywana jest w związku z wyobraźnią. Badacze traktują niekiedy te kategorie jako tożsame. Twórczość i wyobraźnia są pojęciami dotyczącymi rzeczywistości dopiero się kształtującej, wzrastającej, zakorzenionej jeszcze w teraźniejszości, a już dotykającej przyszłości. Są zatem kategoriami perspektywnymi. Ich wspólnym elementem jest nowość pojawiającego się wytworu. [...]. Każdy produkt twórczy jest nowy. Każdy twórca wydatkuje znaczną część energii umysłowej na wytworzenie owego produktu [...]. W pedagogice o twórczości mówi się jako o celu i zarazem warunku rozwoju edukacji. Wychowanie ludzi twórczych, umiejących kształtować rzeczywistość jest nośnym hasłem podejmowanym przez różne orientacje pedagogiczne (Górniewicz, 2001, s. 76–87).</i></p>

<p>WYOBRAŹNIA</p>	<p><i>Wyobraźnia jest zdolnością człowieka do kreowania obrazów umysłowych o różnym stopniu oryginalności. [...] Wyobraźnia stanowi niezwykle istotną dyspozycję psychiczną człowieka niezbędną do jego codziennej aktywności, a poprzez swe odniesienie do przyszłości stanowi sama w sobie źródło marzeń o lepszym życiu danej osoby i lepszym świecie, w jakim chciałaby ona to życie dzielić z innymi (Górniewicz, 2001, s. 91–92).</i></p>
<p>WYOBRAŹNIA MORALNA</p>	<p><i>Wyobraźnię moralną można określić jako dyspozycję do przewidywania następstw aktualnie podejmowanych działań i brania za nie pełnej odpowiedzialności. Jest ona z jednej strony pewną zdolnością psychiczną a z drugiej zaś elementem sumienia moralnego, stanowiącego rezultat namysłu człowieka nad własnym postępowaniem w różnych sytuacjach społecznych i wynik analizy obserwacji funkcjonowania innych ludzi w zbliżonych sytuacjach społecznych o charakterze moralnym (Górniewicz, 2001, s. 105–106).</i></p>

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Górniewicz, *Kategorie pedagogiczne*.

Informacje o przeprowadzonych badaniach

Chcąc stworzyć okazję do „kalorycznego” spotkania międzypokoleniowego w klimacie dialogu uwzględniającego doświadczenia biograficzne i osobistą perspektywę oglądalności kategorii pedagogicznych przez pokolenie senierek i seniorów, zadałam studentkom kierunku pedagogika o specjalności opiekuńczo-wychowawczej zadanie pt. „**Kategorie pedagogiczne w perspektywie osób w wieku senioralnym**”. Zadaniem studentek (grupa 18-osobowa) było przeprowadzenie wywiadów z osobami w jesieni życia (na potrzeby zadania przyjęliśmy, że badaniami zostaną objęte osoby 60+). Studentki otrzymały przygotowany przeze mnie wcześniej na potrzeby zadania kwestionariusz z dyspozycjami do wywiadu. Zawierał on po dwa pytania dotyczące każdej z wybranych kategorii pedagogicznych. Pierwsze z nich zawierało prośbę o zdefiniowanie przez osobę w wieku senioralnym danej kategorii, natomiast drugie pytanie dotyczyło podania przez rozmówczynię/rozmówców przykładów osobistych doświadczeń biograficznych egzemplifikujących wybraną kategorię. Wybór narratorek/narratorów do wykonania zadania był dowolny, nie ograniczał się tylko do wyboru osób z kręgu rodziny. Studentki mogły same podjąć decyzję, z jaką osobą chciałyby przeprowadzić wywiad na temat kategorii pedagogicznych, jednak mimo to większość z nich wybrała seniorkę/seniora z obszaru rodziny (14 osób). Zaledwie kilka osób (4) swoich narratorów poszukiwała w kręgu znajomych lub sąsiadów, i to głównie

z powodu braku osoby w wieku senioralnym pośród krewnych. Warto zaznaczyć, że na 18 przeprowadzonych wywiadów tylko dwa były przeprowadzone z udziałem mężczyzn w wieku senioralnym, natomiast pozostałe 16 z kobietami, co według deklaracji studentek biorących udział w badaniu było głównie spowodowane ich osobistymi preferencjami oraz odczuciami co do kompetencji komunikacyjnych wybranych do wywiadów osób. Przed przystąpieniem do zadania studentki zostały przeze mnie poinformowane o tym, że zebrany przez nie materiał badawczy – wywiady oprócz przedstawienia go na zajęciach zostanie poddany przeze mnie dalszej analizie, a fragmenty wywiadów w sposób anonimowy zostaną przedstawione w tekście naukowym, na co Studentki wyraziły zgodę¹.

Podczas dyskusji podsumowującej zadanie podjęłyśmy ze studentkami próbę wstępnej analizy zebranych wywiadów oraz na ich podstawie zobrazowania wymienionych kategorii pedagogicznych, co uwzględniłam podczas tworzenia matrycy, swoistego „szkicu do portretu” owych kategorii.

„Szkic do portretu” wybranych kategorii pedagogicznych – perspektywa seniorek i seniorów

Analiza zebranego materiału badawczego – transkrypcji z wywiadów, pozwoliła mi na ukazanie wiedzy i skojarzeń definicyjnych osób w wieku senioralnym na temat danej kategorii pedagogicznej. Zebrane narracje pozwoliły także na ukazanie doświadczeń i przeżyć biograficznych dotyczących owych kategorii. Obie te perspektywy seniorek i seniorów stały się podstawą do stworzenia swoistych „szkiców do portretu” owych kategorii. W szkicach tych uwzględnione zostały także uwagi i refleksje, które wybrzmiały podczas dyskusji podsumowującej zadanie.

Refleksje po przeprowadzonym projekcie

Mając na względzie, iż oprócz celu głównego podjętego projektu badawczego niezwykle ważny był dla mnie cel związany ze stworzeniem w przestrzeni edukacji dorosłych okazji do spotkania międzypokoleniowego, znaczące dla mnie było również wysłuchanie refleksji studentek po przeprowadzonym zadaniu w kontekście ich obserwacji, emocji i doświadczeń. Znaczącym w tym miejscu wydaje się fakt, iż w dyskusji podsumowującej zadanie wyjątkowo mocno wybrzmiało to, jak wiele ono znaczyło dla uczestniczek projektu. Studentki w swoich wypowiedziach bardzo chętnie i wyjątkowo mocno akcentowały walory i wartość

¹ W tym miejscu chciałabym wyrazić swoje ogromne podziękowania Studentkom pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, które przystąpiły do zadania, przeprowadziły wywiady i dały wyraz swej wrażliwości, refleksyjności oraz dojrzałości pedagogicznej zarówno podczas badań, jak i w trakcie zajęć podsumowujących projekt.

Tabela 2. Matryca kategorii pedagogicznych w perspektywie osób w wieku senioralnym

	Kategorie pedagogiczne w ujęciu seniorek/seniorów	Kontekst biograficzny związany z doświadczeniami seniorek/seniorów	Interpretacje Odniesienia Refleksje
O D P O W I E D Z I A L N O Ś Ć	<ul style="list-style-type: none"> – Człowiek mądry i dojrzały to człowiek odpowiedzialny; – Dorastamy i czujemy się odpowiedzialnymi za innych; – Ponośnie konsekwencji własnego postępowania i słów; – Świadome działanie na rzecz swojej rodziny, grupy społecznej i kraju; – Odpowiedzialność to jest poważnie traktować życie, obowiązki i innych ludzi. 	<ul style="list-style-type: none"> – Zajmuję się chorymi w swojej rodzinie, opiekuję się wnukami też, no i pomagam też biednym na ile mogę; – Umówiłem się i dotrzymuję terminu; – Zawsze staram się sprostać prośbom czy złym decyzjom; – Jeśli coś planuję i wykonuję to jestem rzeczowa, moje zachowanie jest poważne; – Odpowiedzialność? Oj to już jest takie duże słowo. Człowiek odpowiada za wychowanie dzieci. Skoro sprowadziłam na świat dzieci, to muszę za nie odpowiadać. 	<p>ODPOWIEDZIALNOŚĆ: głównie opisywana przez seniorki i seniorów w kontekście wywiązywania się z obowiązków względem innych osób, rodziny, pracy, a zatem głównie ukazana w kontekście ról społecznych. Co ciekawe, w żadnym z wywiadów nie został podjęty temat odpowiedzialności za swój rozwój osobisty, co obecnie jest często traktowane priorytetowo. Wydaje się to jednak charakterystyczne dla pokolenia 60+, które głównie definiuje swoją tożsamość przez pryzmat tradycyjnie ujmowanych ról i zadań rodzinnych. W wywiadach bardzo wybrzmiała – znamienna szczególnie dla kobiet – odpowiedzialność za dzieci i rodzinę.</p>

<p>P O D M I O T O W O Ś Ć</p>	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Coś co nas odróżnia od innych;</i> – <i>Samostanowienie;</i> – <i>Osobowość, bycie człowiekiem, bycie kimś wyjątkowym;</i> – <i>Niebycie przedmiotem;</i> – <i>Robienie czegoś z własnej woli</i> – <i>Poczucie bycia kimś, a nie czymś;</i> – <i>Bycie człowiekiem, osobą.</i> 	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Lubię samostanowienie, decydowanie o samym sobie, o tym co robię i jak robię;</i> – <i>Dokonuję własnych wyborów i czuję się dzięki temu niezależna;</i> – <i>Różnice są dla mnie ciekawe i inspirujące. Zawsze jestem ciekawa innych ludzi i tego jak się czują jako ludzie, jako podmioty;</i> – <i>Mam otwartą głowę na innych;</i> – <i>Mam swoje poglądy, swoją religię, wiarę, politykę.</i> 	<p>PODMIOTOWOŚĆ: Choć większość badanych osób początkowo wskazywała na niewiedzę i trudność w ujęciu definicyjnym podmiotowości, to jednak kilka osób podjęło próbę określenia tej kategorii. Głównie została ona ukazana przez pryzmat „wolności” – a zatem wolnej woli, wolności poglądów, wolności wyborów i stanowienia o sobie – być może związane było to z doświadczeniami różnych ograniczeń, którymi dotknięte było pokolenie 60+ (np. stan wojenny). Zaledwie w kilku wywiadach podmiotowość opisana była po prostu jako cecha przynależna każdemu człowiekowi – a zatem immanentna cecha człowieczeństwa.</p>
<p>S A M O R E A L I Z A C J A</p>	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Rozwijanie talentów oraz spełnianie własnych marzeń;</i> – <i>Satyfakcja z własnego życia;</i> – <i>Rozwijanie się i spełnianie marzeń;</i> – <i>Trzeba mieć pomysł na siebie;</i> – <i>Od pomysłu do realizacji i realizowania swoich pomysłów;</i> – <i>Samorealizacja to realizowanie swoich planów, zamierzeń.</i> 	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Rozwijam cały czas swoje talenty oraz spełniam własne marzenia;</i> – <i>Ustanwiam sobie jakiś tam plan, co mam do zrealizowania, że np. od lutego będę chodziła na basen i realizuję te punkty. Czy na fitness, czy po prostu zapiszę się do szkoły, tzn. na UTW;</i> – <i>No założyłem sobie, że pójdę na kurs języka angielskiego i to realizuję, i czuję się spełniony;</i> – <i>W szkole nie miałam angielskiego to po przejściu na emeryturę sama nauczyłam się tego języka.</i> 	<p>SAMOREALIZACJA: ukazana przez seniorki i seniorów głównie przez pryzmat spełniania marzeń i planów w sposób bardzo konkretny, zmaturalizowany, np. nauka języka, uczestnictwo w zajęciach UTW, podróże itp. – a zatem realizacji zamierzeń, na które „przyszedł czas” na emeryturze. W wielkim stopniu podjęte w wywiadach zostały wątki związane z samorealizacją w kontekście duchowym, wewnętrznym, związanym z samospelnieniem, samoświadomością, poczuciem sensu życia czy osobistego szczęścia, co wydaje się być obecnie bardzo często akcentowane, zgodnie z nurtem auto-kreacji własnej osobowości.</p>

<p>T O L E R A N C J A</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Zrozumienie drugiego człowieka; - Wyrozumiałość dla innych, empatia, akceptacja innych zachowań, orientacji, szacunek dla inności; - Zrozumienie innych ludzi z ich wierzeniami, zapatrywaniami, uwarunkowaniami kulturowymi; - Poszanowanie czyichś poglądów, wierzeń religijnych, orientacji seksualnych (np. osób LGBT). 	<ul style="list-style-type: none"> - <i>Ci pijacy obok – toleruję ich, pomimo tego, że mi się to nie podoba;</i> - <i>Nie lubię Cyganów, mam ugrunтовany pogląd, że kradną, ale ich toleruję;</i> - <i>Potrąfię wybaczając innym i jest we mnie zgoda na inność, wieloznaczność;</i> - <i>Ja nie neguję zachowań i sposobu postępowania innych, jeśli nie obrażają moich uczuć.</i> 	<p>TOLERANCJA: o tolerancji można mówić tylko wtedy, kiedy mamy do czynienia z innością, różnorodnością. W wywiadach głównie traktowana jako zrozumienie, wyrozumiałość, szanowanie praw innych, zgoda na inność, nawet taką, która nas bulwersuje. W żadnym z wywiadów nie została ukazana tolerancja jako brak przymusu, nienarzucania innym swojego zdania czy w kontekście upominania się o swój głos, swoje prawa i przywileje, co może być związane z tradycyjnym poglądem i przekonaniem, że tolerancja to jest przede wszystkim zgoda niemalże na wszystko, „dla świętego spokoju” (tolerancja negatywna).</p>
<p>T W Ó R C Z O Ś Ć</p>	<ul style="list-style-type: none"> - <i>To coś, co tworzy artysta;</i> - <i>Przekazywanie innym poglądów na świat. Pokazywanie świata z innej strony;</i> - <i>Uzewnętrznianie emocji i myśli autora. To pomoc w ciężkich chwilach. Tworzyć, przekazywać, uzewnętrzniać;</i> - <i>To zdolność tworzenia nowych rzeczy. Szukanie nietypowych, niekonwencjonalnych rozwiązań.</i> 	<ul style="list-style-type: none"> - <i>Przykład mojego małżonka. Robił na przykład takie serwetki koronkowe i na tym robił kilimki;</i> - <i>Uwielbiam twórczość artystyczną, to mnie uskrzydla. Pisanie wierszy, poematów, malowanie obrazów;</i> - <i>Wykorzystuje swój potencjał na różnych płaszczyznach, nie tylko wzniosłych, ale też w codziennym życiu, np. gotuję nowe potrawy, inaczej niż w przepisie.</i> 	<p>TWÓRCZOŚĆ: W wywiadach głównie ukazana w sposób tradycyjny jako aktywność człowieka, która wiąże się z wytworzeniem określonych dóbr artystycznych, materialnych (pisanie wierszy, malowanie obrazów, tworzenie ozdób, serwetek itp.), ale również ukazana w kontekście osobowościowym, autokreacyjnym jako cecha np. zdolność człowieka do niekonwencjonalnych rozwiązań. W żadnym z wywiadów nie pojawiła się twórczość w kontekście tzw. wytworów twórczych medialnych, co obecnie jest dla młodego pokolenia jednym z kluczowych wymiarów twórczości.</p>

<p>W Y O B R A Ż N I A</p>	<ul style="list-style-type: none"> – <i>To fantazja, zdolność do kreowania jakichś obrazów czy sytuacji w głowie;</i> – <i>Wyobrażenia dotyczą spraw przyszłościowych realnych albo nierealnych;</i> – <i>Praca umysłu, który potrafi przedstawić nam różne obrazy, marzenia, plany, przeniesić nas mentalnie w nieznane wymiarzone miejsca;</i> – <i>Tworzenie obrazów w głowie, czasami fikcji.</i> 	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Moje wyobrażenie z dzieciństwa. Wyobrażenia była moim ratunkiem. Ja nie miałam szczęśliwego. Żyłam w biedzie. Chodziłam z koleżankami koło dworcu zamożnego Państwa i wyobrażałam sobie jak tam jest, jak tam żyją;</i> – <i>Kiedy widzę człowieka skrzywdzonego przez los, szukam możliwości niesienia mu pomocy;</i> – <i>Często wyobrażam sobie jak wygląda świat w innych miejscach na ziemi.</i> 	<p>WYOBRAŻNIA: głównie kojarzona z fantazją, tworzeniem fikcyjnych obrazów rzeczywistości, z wizjami swoich marzeń, ale też narzędzie pełniące rolę „wehikułu czasu”. W niewielkim stopniu w wywiadach podjęty został wątek wyobraźni jako kompetencji, w którą powinien być wyposażony człowiek XXI wieku.</p>
<p>W Y O B R A Ż N I A</p> <p>M O R A L N A</p>	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Umożliwia podejmowanie moralnych decyzji, nie raniąc innych. Pozwala się postawić na czyimś miejscu; Inny świat niż ten, w którym jestem;</i> – <i>Widzieć, co się stanie i jaki to będzie miało wpływ;</i> – <i>Pewnym rzeczom można zapobiec na skutek właśnie posiadanej wyobraźni moralnej;</i> – <i>Bycie przewidującym;</i> – <i>Takie postawienie się w różnych trudnych sytuacjach i szukanie rozwiązań.</i> 	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Dziewczyna mojego wnuczka jest Ukrainką. Stresuje się strasznie w obecności Polaków, ze względu na bariery językowe oraz stereotypy, jakie panują na temat Ukraińców. Muszę unieść zrozumieć jej emocje i to, że jest spięta;</i> – <i>Wyobrażenia przydadzą się w życiu, jeśli postąpię niewłaściwie, jaki to może mieć wpływ na innych i na mnie;</i> – <i>Np. uważnie jeżdżę, bo wiem, że kiedy złamię przepis drogowy, to może mieć fatalne konsekwencje dla mnie, ale i dla innych. Mogę dostać mandat, ale i skrzywdzić innych i podjąć decyzji czy ten przepis złamię.</i> 	<p>WYOBRAŻNIA MORALNA: ukazana w wywiadach przez pryzmat zrozumienia, empatii, przewidywania skutków swoich zachowań, ale też jako kompetencja związana z odpowiedzialnością za swoje czyny, umożliwiająca zapobieganie negatywnym skutkom swoich zachowań. Seniorzy głównie odnosili się do kontekstu społecznego związanego z relacjami społecznymi. W żadnym z wywiadów nie został podjęty temat wyobraźni moralnej w kontekście globalnym związanym z ochroną środowiska, ekologią czy np. zrównoważonym rozwojem – na co bardzo mocno uwrażliwione jest pokolenie młodych dorosłych.</p>

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury oraz zebranego materiału badawczego.

spotkania z seniorkami i seniorami w kontekście budowania relacji międzypokoleniowych. Większość studentek mówiła o tym, że dzięki zaangażowaniu w zadanie inaczej spojrzęły na swoich bliskich, ale też odkryły nieco inną perspektywę dotychczasowego rozumienia kategorii pedagogicznych. Przeprowadzone zadanie skłoniło studentki, które brały udział w projekcie, do następujących refleksji:

- *Ten wywiad był dla mnie szansą na nieco inne niż dotychczas spojrzenie na moją babcię;*
- *Babcia, gdy dowiedziała się, o czym będziemy rozmawiać, wyraziła swoją niepewność i spoważniała;*
- *Zadanie choć było trudne i widziałam niepewność w oczach babci to po moim zachęceniu jej chętnie udzielała odpowiedzi;*
- *Dzięki temu wywiadowi mogłam poznać przemyślenia dziadka na tematy ważne i życiowe, o których nigdy wcześniej nie rozmawialiśmy;*
- *Zadanie było dla mnie okazją do bliższego poznania przeżyć i doświadczeń mojego dziadka, o których nigdy wcześniej nie słyszałam;*
- *Ten wywiad był dla mnie taką okazją do skonfrontowania swojej wiedzy na temat kategorii pedagogicznych z wiedzą przekazaną przez babcię;*
- *Zauważyłam, że Babcia kiedy dowiedziała się, że ten wywiad jest mi potrzebny na studia to poczuła się taka ważna i jakby dowartościowana;*
- *Dobrze wyjść poza codzienne, prozaiczne tematy, nigdy wcześniej tak nie rozmawiałam z dziadkiem, czułam, że to taka ważna rozmowa;*
- *Babcia na początku wydawała się niepewna każdego słowa, zdania, ale kiedy powiedziałam, że nie chodzi o książkowe definicje, tylko jej przeżycia i doświadczenia to się stała zdecydowanie bardziej rozmowna;*
- *Najtrudniejszy był początek rozmowy i próba zdefiniowania podmiotowości, potem już się „rozkręciliśmy”;*
- *Ta rozmowa uświadomiła mi jak trudno rozmawiać z bliskimi na ważne tematy;*
- *Ten wywiad, ta rozmowa na początku wydawała mi się taka sztuczna ale potem i ja i ciocia oswoiliśmy się z sytuacją.*

Przekazane przez studentki refleksje, których najbardziej sugestywne fragmenty przedstawiłam wyżej, są w moim przekonaniu potwierdzeniem, iż „światy młodych i starych ludzi zdają się nawzajem potrzebować, mając sobie wiele do powiedzenia [...]. Dialog, doświadczenie mądrości z energią i wolą aktywności – to zawsze ciekawe spotkanie. Trzeba więc odbudować te mosty pomiędzy tymi światami. Nikomu nie wolno odrywać się od tego »drugiego brzegu«, jakim wydaje się być odległa starość, jak i odległa młodość, nie wolno zasklepiać się w sobie, trzeba widzieć siebie szerzej w kontekście nie tylko przeszłości, lecz także przyszłości – i to wyznacza drogę i ku życiu i ku rozwojowi wewnętrznemu, na koniec dla swojego własnego dobra” (Homplewicz, 2003, s. 43).

Obecność i uznanie jako *pulsujące* metakategorie pedagogiczne – czyli o wartości dodanej przeprowadzonych badań

Analiza zebranego materiału badawczego pozwoliła nie tylko na zobrazowanie odpowiedzialności, podmiotowości, samorealizacji, tolerancji, twórczości, wyobraźni oraz wyobraźni moralnej, a także zebranie refleksji na temat znaczenia spotkania międzypokoleniowego w kontekście budowania relacji, ale też stała się okazją do uchwycenia czegoś, co wykraczało zdecydowanie poza przyjęte pierwotnie ramy przedstawianego projektu badawczego. Otóż w zebranych narracjach oprócz ukazanych kategorii wyjątkowo mocno ujawniły się i wybrzmiały w sposób „pulsujący” inne dwie kategorie, którymi są **obecność i uznanie**, stając się moim zdaniem obecnie metakategoriami, stanowiącymi swoistą perspektywę oglądalności kategorii pedagogicznych. Są one nadrzędne względem tych wymienionych wcześniej.

Kategoria, jaką jest **obecność** i jej użycie „w obrębie pedagogiki pozwala na określenie jej pojęciem metakategorii, czyli kategorii wyższego rzędu. [...] Stawia ona bowiem nieodłączny komponent procesu wychowania bez względu na jego ujęcie. Kategoria ta obecna jest we wszystkich systemach pedagogicznych. Trudno wyodrębnić jakiś system, który by ją pomijał. [...] Sama w sobie stanowi jednak integralny element każdej kategorii pedagogicznej” (Frejusz, 2021, s. 37). Zawsze odnosi się do osoby, do człowieka, a nie do rzeczy. **Obecność** jest podstawą relacji, co przecież konstytuuje bycie osobą. Jak zauważa Tadeusz Gadacz, „nie można zatem być osobą bez innej osoby. Osoba (Ja) staje się sobą dopiero w relacji do innej osoby (Ty). Nie ma Ja w sobie samym” (Gadacz, 2009, s. 570). Parafrazując, można powiedzieć, że osoba (Ja) staje się sobą – i osobą – dopiero poprzez obecność drugiego i w autentycznym spotkaniu z drugą osobą. Co więcej, **obecność** jest związana z naszą świadomością, że w naukach o wychowaniu głównie chodzi o dialog osób zatroskanych o wspólne dobro, a nie tylko tworzenie teorii dobra. Warto zatem stwarzać w przestrzeni edukacyjnej jak najwięcej okazji do tegoż dialogu, do wspólnego stawiania pytań i szukania odpowiedzi, ze świadomością, że nie będzie ona nigdy jednoznaczna i ostateczna. Szczególnie cenna i znacząca w tym dialogu wydaje się być perspektywa międzypokoleniowa i biograficzna, uwzględniająca bogactwo i różnorodność doświadczeń. Relacje międzypokoleniowe są wartością samą w sobie, wartością, której znaczenie trzeba podkreślać i opisywać szczególnie w przestrzeni pedagogicznej, andragogicznej czy gerontologicznej (Sulik, 2020, s. 49). A zatem **obecność** jest niewątpliwie kluczowa w rozpoznawaniu sensu i osobistych znaczeń kategorii takich jak podmiotowość, tolerancja, odpowiedzialność, samorealizacja, twórczość czy wyobraźnia, co stało się przedmiotem zainteresowania podjętych w tym miejscu rozważań.

Z kolei druga z wymienionych metakategorii, kategoria **uznania** – podkreśla emancypacyjny charakter opisywanych kategorii pedagogicznych. Walka o uznanie, jak podkreśla Mirosława Nowak-Dziemianowicz, „może być dzisiaj

Tabela 3. Kategorie pedagogiczne w kontekście metakategorii – obecności i uznania

	Fragmenty narracji akcentujące OBECNOŚĆ	Fragmenty narracji akcentujące UZNANIE	REFLEKSJE WŁASNE
O D P O W I E D Z I A L N O Ś Ć	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Zdawanie sobie sprawy ze swojej obecności i sprawczości, że to co robimy może przynieść jakies konkretne efekty, że mamy wpływ na inne osoby;</i> – <i>Osoba odpowiedzialna jest taka, która za swoje zachowanie, i działanie odpowiada, bo wie, że przekłada się to na życie innych osób; Więc są zachowania przemyślane, niestanowiące zagrożenia. Oni są obecni w moim życiu, a ja w ich.</i> 	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Człowiek musi przyjąć na siebie odpowiedzialność, jeżeli coś robi, jeśli chce być traktowany poważnie, zasługuje na uznanie i szacunek.</i> – <i>Człowiek dorosły jeśli chce być tak traktowany, to odpowiada za wszystko co robi, za wszystko co się toczy, co jest z życiem związane. O! Wiadomo, to nie jest najprostsze, więc jest to jak gdyby pewne, zobowiązanie, które podejmuje człowiek i za nie musi odpowiadać, czy to go kosztuje, czy nie. Do końca dotrwać w swoich wartościach – to zasługuje na uznanie.</i> 	<p>ODPOWIEDZIALNOŚĆ: trudno mówić czy myśleć o odpowiedzialności bez uznania ogólnie przyjętych norm społecznych, zasad czy też zadań wpisanych w podejmowane przez nas w życiu role. Z kolei uznanie owych zasad, praw, norm w kontekście odpowiedzialności przede wszystkim odnosi się do naszej obecności w świecie, w określonej grupie czy miejscu w strukturze społecznej. Obie perspektywy widoczne są w narracjach zebranych na potrzeby projektu.</p>

<p style="text-align: center;">P O D M I O T O W O Ś Ć</p>	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Trudne pytanie. Słowo to mocno kojarzy mi się ze świadomością i moją obecnością w świecie;</i> – <i>Świadomość bycia sobą, bycia kimś innym od drugiej osoby, niezależnym, kto może sam o sobie stanowiąc, decydować. Kimś innym wrzuconym w ciało. Kimś innym od wszystkich, choć na swój sposób takim samym;</i> – <i>Podmiot to „ja”, ale i „Ty”, chociaż każdy z nas ma swój wgląd tylko w siebie samego, to jest na świecie, i tworzy ten świat. Coraz częściej ludzie zapominają, że inni to też podmioty.</i> 	<ul style="list-style-type: none"> – <i>Podmiotowość to, że człowiek powinien być na pierwszym miejscu jako człowiek. Jego uczucia, jego praca, jego wola, to wszystko musi być uszanowane, nie być przedmiotem, tylko podmiotem w życiu. To szacunek do człowieka przez to, że jest człowiekiem;</i> – <i>Tak mi się wydaje, że jest to może takim poczuciem bycia kimś, że ma swoją niezależność, że ja mam swoje nazwisko, że jestem babcią, że mogę jakkolwiek wyznaczyć swoją własną drogę życia.</i> 	<p>PODMIOTOWOŚĆ: bycie podmiotem to świadomość bycia w świecie, świadomość swojej obecności w nim, ale też obecności innych podmiotów. To uznanie swojego prawa do bycia tym, kim jesteśmy, ale też uznania prawa innych podmiotów do bycia oraz czucia się sobą, uznania swojej indywidualności oraz odrębności – głównie na te aspekty zwracali uwagę w swoich wypowiedziach seniorki i seniorzy.</p>
---	---	--	--

<p>S A M O R E A L I Z A C J A</p>	<p>– <i>Myszę, że jest to próba rozwijania swoich umiejętności i możliwości. Jest to robienie czegoś, do czego jesteśmy zmotywowani wewnętrznie, co będzie śladem naszej obecności na tym świecie i chcemy to robić, a nie jest to nacisk innych osób.</i></p>	<p>– <i>Trudne pytanie życiowe. Przypuśćmy, że postanowię wyrwać, zobowiązę się do działania czy swoją postawą robię wszystkim, by zrealizować te zamierzenia, a to mnie cieszy, ale i zdobywa uznanie innych;</i></p> <p>– <i>Samorealizować może się każdy, niezależnie od wieku, wykształcenia czy pochodzenia. Bo niby dlaczego miałaby istnieć jakaś granica, która byłaby do przeskokoczenia przez osoby wybitne? Każdy ma prawo do samorealizacji. Młodszy, starsi, chorzy, zdrowi itp.</i></p>	<p>SAMOREALIZACJA: związana jest ściśle z samoświadomością oraz głębokim poczuciem, że w moją obecność w świecie jest wpisane zadanie pozostawienia czegoś po sobie, co będzie śladem tej obecności. Co więcej, ślad ten (a zatem i obecność) z samej swej natury zasługuje na uznanie, niezależnie od wartościowania go przez nas czy innych. Wątki te wybrzmiały również podczas wywiadów, czego przykładem są wskazane fragmenty narracji.</p>
<p>T O L E R A N C J A</p>	<p>– <i>Jednak inność nie może atakować moich granic i wymagać, że ja zmienię ich położenie. To trudny temat. Ludzie dostali brzika na punkcie tolerancji, Przeczyli jej sens. Mówmy więcej o szacunku, a mniej o tolerancji i bycie innych obok nas tego od nas wymaga;</i></p> <p>– <i>Tolerancja według mnie to przymykanie oka na niektóre rzeczy. To akceptowanie jakiegoś poglądu, który nie do końca nam odpowiada, ale przecież każdy jest inny.</i></p>	<p>– <i>Tolerancję rozumiem tak, żeby zachowywać się wobec kogoś, kogo na przykład się nie lubi, żeby nie odczuł tego, jaki mam do niego stosunek, nie dając mu się poznać, że go nie lubię, uznając jego inność;</i></p> <p>– <i>Nie muszę się z kimś zgadzać, promować tego, ale szanuję, że ktoś może patrzeć na życie inaczej niż ja – uznaję to i żyję dalej.</i></p>	<p>TOLERANCJA: nie można mówić o tolerancji bez uznania obecności innego oraz innych osób z ich odmiennymi poglądami, wierzeniami czy praktykami.</p> <p>Z uznaniem w kontekście tolerancji łączy się także uznanie prawa swojego, jak i innych osób – podmiotów, do inności w kwestii wyznawanych wartości, przekonań i poglądów.</p>

<p>T W Ó R C Z O Ś Ć</p>	<p>– To musi być umysł ścisły czy nie ścisły, który ma wizję, który potrafi w formie muzyki czy fotograficznie czy wizualnie coś nowego tworzyć, coś z siebie dać społeczeństwu. On i to, co tworzy, ma swoje miejsce w świecie;</p> <p>– Kojarzy mi się z zdolnościami człowieka; Słowo twórczość kojarzy mi się z przelewaniem siebie, swoich uczuć, wiedzy czy doświadczenia, na konkretny materiał, to może być płótno, niezapisana pięciolinia, ale też człowiek, tak zapisuje swoją obecność w dziejach.</p>	<p>– Twórczość to jest coś, co mi się kojarzy z wytworami, z wytworzeniem czegoś nowego. To może być i literatura, mogą to być jakieś usługi, rękodzieło i tak mogą wyrażać siebie, a taka twórczość często ma uznanie innych.</p> <p>– Twórczość ma to do siebie, że przez niektórych jest traktowana jako coś wyjątkowego i oryginalnego, ale np. w oczach innych nie znajduję uznania. Często problem artystów malarzy.</p>	<p>TWÓRCZOŚĆ: mówiąc o twórczości zakładamy z góry – apriori – obecność twórcy bez niego, bez jego obecności w świecie owa kategoria nie mogłaby istnieć. Z kolei uznanie ma tutaj zarówno wydzwitek uznania w sensie zgody, jak i docenienia oraz dowartościowania wytworów i działalności twórcy.</p>
<p>W Y O B R A Ż N I A</p>	<p>– Możemy opowiadać dzieciom bajki i je sobie wyobrazać. Możemy się zastanawiać nad tym, jakby wyglądał świat z innymi przywódcami. Czy byłoby na nim mniej wojen? Albo co statyby się z nami, jak podjęlibyśmy inne decyzje;</p> <p>– Bardzo proste! Czytając jakiś opowieść o pięknych widokach i wtedy jakby człowiek przebywał tam, nawet te widoki realnie ożywają.</p>	<p>– <i>Myszę, że jest to takie poszerzenie horyzontów myślenia. Jak ktoś ma wyobrazić to ma pewne skojarzenia i nie tylko uznaje istnienie tego, co zastane, ale też potrafi tworzyć, wyobrazać sobie nowe obrazy;</i></p> <p>– <i>Dzięki wyobraźni można wyprzedzać naprzód pewne fakty, ale można też sobie coś wyobrazić i uznawać to za swoją prawdę, co może być zgnębne.</i></p>	<p>WYOBRAŹNIA: choć odnosi się zarówno do świata realnego, jak i fikcyjnego, jest przymiotem, dyspozycją związaną z obecnością człowieka w procesie tworzenia świata i otaczającej nas rzeczywistości. Wyobraźnia w narracjach seniorów i seniorów związana jest z uznaniem istnienia różnych wizji czy wersji na temat świata czy otaczającej rzeczywistości społecznej, politycznej itp.</p>

<p>W Y O B R A Ż N I A M O R A L N A</p>	<p>– <i>Wyobrażenia to myślenie o czymś, czego nie ma, a moralność to coś, co mówi nam, co jest złe, a co dobre, dlatego wydaje mi się, że wyobrażenia moralna to po prostu zastanowienie się nad tym, co jest dla nas dobre, a co nie;</i></p> <p>– <i>Tworzenie świata bez konfliktów i nasz w tym udział, nasza obecność.</i></p>	<p>– <i>Może ktoś ma jakąś wyobraźnię moralną, myśli, jak się powinno postępować. Ktoś ma jakieś zapatrywanie na moralność, ale każdy inne i waz- jemnie to rozumiemy, uznajemy swoje prawa;</i></p> <p>– <i>Moim zdaniem to uznanie ogólnoludzkich praw, zgoda na to, że powiniennem się zachować w danej sytuacji tak, żeby moje zachowanie było zgodne z zasadami, którymi kieruję się w życiu, zgodnie z moją moralnością, tak, aby moje czyny nie szkodziły innym.</i></p>	<p>WYOBRAŻNIA MORALNA: w narracjach wybrzmiewa przede wszystkim w związku z obecnością, poczuciem sprawstwa czy swoim udziałem w kreowaniu świata. Obecność ta dotyczy zarówno człowieka, ludzi, osób, jak i wiąże się z „obecnością” i uznaniem ogólnoludzkich praw, norm, zasad i wartości.</p>
---	--	---	--

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury oraz zebranego materiału badawczego.

traktowana zarówno jako warunek i możliwość pracy nad własną tożsamością, może być sposobem przywracania stale zagrożonej, chwiejnej tożsamości indywidualnej. Staje się wówczas – jak pisze autorka – „niezwykle ważną kategorią indywidualną, opisującą współczesną jednostkę, jej położenie, jej sytuację, jej działanie. W ten sposób walka o uznanie staje się też kategorią biograficzną. Może być też traktowana jako warunek zmiany społecznej i społecznego rozwoju. Staje się wówczas kategorią społeczną, wspólnotową, odnoszącą się do położenia, sytuacji i działań szerszej zbiorowości” (Nowak-Dziemianowicz, 2016, s. 9).

W wywiadach (bez wcześniejszych zamierzeń na etapie planowania projektu) wyodrębnione zostały obszary, gdzie w sposób wyjątkowo barwny i „pulsujący” wybrzmiały opisane wyżej metakategorie, jakimi są **obecność i uznanie**. Warto dodać, że wyodrębnione fragmenty narracji zamieszczonych w tabeli nie tworzą zamkniętych kategoriycznie pól, a raczej widoczne jest ich wzajemne przenikanie się. W tabeli przedstawione zostały najbardziej sugestywne i reprezentatywne w mojej ocenie fragmenty narracji.

Zamiast zakończenia

Jak zaznaczyłam na wstępie, głównym celem projektu, było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób kategorie pedagogiczne definiują, opisują i przeżywają osoby w wieku senioralnym. Cel ten miał zostać osiągnięty podczas spotkania międzypokoleniowego studentek z osobami w wieku senioralnym, co miało być również okazją do nawiązania lub pogłębienia relacji z osobami starszej generacji. Z punktu widzenia dydaktycznego chciałam stworzyć dla studentek pedagogiki szansę na skonfrontowanie swojej wiedzy na temat kategorii pedagogicznych, nabytej podczas zajęć z perspektywą i doświadczeniami biograficznymi innego pokolenia. Perspektywa ta w moim przekonaniu okazała się bardzo wartościowa poznawczo, ale też stała się katalizatorem kolejnych pytań, które warto uczynić obiektem zainteresowania dalszych pogłębionych badań podjętej problematyki.

Ukazane rozważania, związane z gerontologiczno-biograficzną perspektywą oglądu kategorii pedagogicznych, pozwoliły również w zupełnie nieoczekiwany sposób na dostrzeżenie nieco szerszego kontekstu, w jakim owe kategorie mają szansę się realizować. Związane jest to bez wątpienia z wybrzmiewającymi w narracjach (niewywołanymi pytaniami badawczymi) metakategoriemi, jakimi jest **obecność i uznanie**. Wyjątkowego znaczenia w tym miejscu nabierają słowa Agnieszki Stopińskiej-Pająk, która za Theodorem Zeldinem pisze, że „najważniejszą wyprawą, w którą powinniśmy się zaangażować jest odkrywanie ludzi, którzy żyją na Ziemi. Trzeba byśmy dowiedzieli się, co każdy z nas myśli? W co wierzy? Jakie ma nadzieje? Nie powinniśmy ustawać w poznawaniu nowego, innego, bo tylko tak możemy pełniej doświadczać siebie” (Stopińska-Pająk, 2018, s. 9). Wszak **obecność i uznanie** drugiego i innego jest najlepszym początkiem do

osobistej pracy rozwojowej, ale też do podjęcia zadań o charakterze autokreacyjnym i transgresyjnym.

Przedstawiony tutaj namysł nad kategoriami pedagogicznymi ma w moim przekonaniu jeszcze jeden znaczący walor, związany z ożywieniem w przestrzeni dydaktyki akademickiej postulatów zawartego w słowach Anny Perkowskiej-Klejman, która pisze, że „we współczesnych badaniach nad edukacją coraz większe znaczenie zyskuje pytanie o to, w jaki sposób uniwersytety i akademie pedagogiczne mają wykształcić refleksyjnych absolwentów. Jednocześnie instytucje kształcące nauczycieli podejmują coraz więcej działań prowadzących do tego, aby realizowane programy kształcenia sprzyjały rozwojowi myślenia refleksyjnego wśród studentów. Promowanie refleksyjności staje się także indywidualnym celem wielu wykładowców” (Perkowska-Klejman, 2014, s. 71).

Autorka zaznacza, że rozwój refleksyjnego myślenia studentów jest jednym z podstawowych celów współczesnej edukacji. Odwołuje się do Johna Deweya, który określił myślenie refleksyjne jako „wyraźnie rozumową” aktywność intelektualną. W myśleniu tym zawarte są: a) stan zakłopotania, zaniepokojenia, niepewności, wątplenia, b) akt badania lub poszukiwania skierowanego ku wykryciu innych faktów, służących do potwierdzenia lub obalenia nasuwającego się mniemania. Myślenie refleksyjne wymaga zawsze większego lub mniejszego wysiłku, gdyż wymaga przewyciężenia bezwładu umysłu, który skłania do przyjęcia myśli na podstawie ich wartości powierzchniowej: wymaga ono zgody na przebycie stanu myślowego niepokoju i zakłopotania (Perkowska-Klejman, 2014, s. 69).

Pragnę wyrazić nadzieję, że przeprowadzony projekt znajdzie swoją kontynuację w dalszych działaniach w przestrzeni dydaktyki akademickiej, ale też będzie zaproszeniem do podejmowania kolejnych badań zakotwiczonych w aksjologii edukacyjnej, gdzie wybrzmiewać będzie edukacyjny potencjał indywidualnych refleksji, ale i doświadczeń biograficznych.

Bibliografia

- Frejusz, K. (2021). *Obecność jako metakategoria pedagogiczna*. W: B. Majerek, A. Domagała-Kręcioch (red), *Kategorie (nie)obecne w edukacji*. Wychowanie – kształcenie – rozwój. Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Gadacz, T. (2009). *Historia filozofii XX wieku*, t. 2. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Górniewicz, J. (2001). *Kategorie pedagogiczne*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Homplewicz, J. (2003). Dawna wiedza o starości i wiedza nam współczesna. W: J. Homplewicz (red.), *Pedagogika jesieni. Problemy wychowawcze ludzi starych*. Rzeszów: Wydawnictwo Instytut Teologiczno-Pastoralny im. bł. bp. Józefa Sebastiana Pelczara.
- Kategorie (Nie)obecne w edukacji. Wychowanie – kształcenie – rozwój*. Red. B. Majerek i A. Domagała-Kręcioch (2021). Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Legut-Golonka, J. (2019). *Edukacyjny potencjał indywidualnego doświadczenia życiowego*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut.

- Nowak-Dziemianowicz, M. (2016). *Walka o uznanie w narracjach. Jednostka i wspólnota w procesie poszukiwania tożsamości*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Perkowska-Klejman, A. (2013). Modele refleksyjnego uczenia się. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, nr 1(61).
- Perkowska-Klejman, A. (2014). Cztery poziomy refleksyjności studentów. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, nr 2 (66).
- Rutkowiak, J. (1995). *Odmiany myślenia o edukacji*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Stopińska-Pająk, A. (2018). *Sąsiedzi u naszych drzwi – starość w perspektywie poruszanej mapy*. W: A. Stopińska-Pająk, Z. Dacko-Pikiewicz (red.), *W starzejącej się Europie... Konteksty sąsiedztwa i dialogu we współczesnym świecie*. Warszawa: PWN.
- Stopińska-Pająk, A. (2023). *Dialog międzypokoleniowy w perspektywie doświadczeń macierzyńskich matek dorosłych dzieci*. *Pedagogika Katolicka*, [online] http://www.pedkat.pl/images/czasopisma/pk33_33a/Pedagogika_Katolicka_33A_net.pdf.
- Sulik, M. (2018). W poszukiwaniu katalizatora refleksyjnego uczenia się dorosłych. W: M. Gromadzka (red.), *Przestrzenie i miejsca edukacji dorosłych w Polsce*. Warszawa: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.
- Sulik, M. (2017). Miejsce osób starszych w doświadczeniach biograficznych studentek i studentów: refleksje z badań. W: E. Dubas, M. Muszyński (red.), *Obiektywny i subiektywny wymiar starości*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sulik, M. (2020). *Silversci w narracjach millennialów – relacje międzypokoleniowe w kontekście refleksyjno-edukacyjnym*. *Edukacja Dorosłych* [online], <https://apcz.umk.pl/ED/article/view/ED.2020.013/28821>.
- Studen, S. (2011). *Psychologia starzenia się i starości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tischner, J. (2003). *Spotkanie. Z ks. Józefem Tischnerem rozmawia Anna Karoń-Ostrowska*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Wnuk, W. (2013). O potrzebie kształtowania relacji międzypokoleniowych. W: *Dialog międzypokoleniowy. Między ideą a praktyką. Inspiracje. Zasada równego traktowania. Prawo i praktyka*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

PEDAGOGICAL CATEGORIES FROM A BIOGRAPHICAL AND GERONTOLOGICAL PERSPECTIVE (REFLECTIONS FROM RESEARCH)

Keywords: Pedagogical categories, biographical experiences, seniors, intergenerational dialogue, dialogue, presence and recognition

Summary: The article attempts to present pedagogical categories from the perspective of knowledge and biographical experiences of seniors. The following were taken into account: subjectivity, responsibility, self-realisation, tolerance, creativity, imagination and moral imagination, described by Józef Górniewicz in an interdisciplinary and systematic way. These categories, in

the face of profound changes, transformations and social crises, currently require redefinition and updating as significant categories. Moreover, one can notice that they are very strongly anchored in the metacategories that are currently very strong in the social and pedagogical space, which, in my opinion, are: presence and recognition. The article also shows the value and importance of intergenerational dialogue in the search for knowledge about oneself, the world and others.

Dane do korespondencji:

Dr Monika Sulik

Uniwersytet Śląski

Wydział Nauk Społecznych

monika.sulik@us.edu.pl